



**Marszałek
Województwa Mazowieckiego**
ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa



Warszawa, 5 października 2022 roku

OR-PL-II.0821.352.2022.RS

**Pan
ANDRZEJ DUDA
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 10
00-902 Warszawa
E-mail: listy@prezydent.pl**

Dotyczy: Poselskiego projektu ustawy o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego do dnia 30 kwietnia 2024 r. oraz o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy

Szanowny Panie Prezydencie,

konsekwencje związane z procedowaną w polskim parlamencie zmianą terminu wyborów samorządowych, które zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa powinny odbyć się jesienią 2023 r., napawają ogromnym zaniepokojeniem.

Zwracam się do Pana Prezydenta jako prawnika z nadzieją, iż zawetuje Pan uchwaloną przez Sejm RP Ustawę o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego do dnia 30 kwietnia 2024 r. oraz o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy, mając na uwadze przede wszystkim względy natury prawnej oraz demokratyczny charakter ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Będąca w toku prac legislacyjnych ustawa zakłada wydłużenie kadencji wybieranych w wyborach powszechnych organów jednostek samorządu terytorialnego o blisko 6 miesięcy.

Deklarowanym uzasadnieniem proponowanych zmian jest wystąpienie w zbliżonym terminie w 2023 r. wyborów parlamentarnych oraz samorządowych.

Z uzasadnienia do projektu ustawy wynika, iż problemy natury organizacyjno-technicznej związane z organizacją, przebiegiem i rozliczeniem wyborów stanowią główny powód wydłużenia kadencji pochodzących z wyborów powszechnych organów samorządowych.

Panie Prezydencie, jako prawnik dostrzega Pan z pewnością pozorną uzasadnienia i ustrojowe niebezpieczeństwo takiego rozwiązania.

Centralny i jedyny argument prawny, na który powołuje się projektodawca, tj. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 1998 r., sygn. akt K 17/98, nie tłumaczy konieczności przeprowadzenia wyborów samorządowych w innym terminie. Mało tego, tezy płynące

z uzasadnienia do wyroku TK wskazują na możliwość wydłużenia czy też skrócenia kadencji urzędujących organów wyłącznie pod warunkiem wystąpienia szczególnych okoliczności.

Poddaje to w wątpliwość zasadność proponowanych zmian.

Przed wszystkim zmiana, o której wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny była odwrotna niż obecnie przyjęta, tj. wówczas chodziło o połączenie wyborów i przeprowadzenie ich w jednym terminie ze względów natury ekonomicznej, obecnie chodzi o ich rozdzielenie.

W cytowanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się przeciwko możliwości wydłużenia kadencji w sposób niejako dowolny, pozbawiony zbadania możliwości technicznych jakimi dysponują organy państwowe, w celu przeprowadzenia wyborów powszechnych.

Problem, który niniejsza ustawa chce rozwiązać jest znany od momentu wydłużenia w 2018 r. kadencji organów jednostek samorządowych z 4 do 5 lat, zaś obecny zbieg terminów wyborów następuje w 2023 r. - w pierwszym możliwym terminie.

Proponowane obecnie rozwiązanie jest gorsze, z uwagi na okoliczność, że dotyczy zmiany trwającej kadencji.

Zmiana trwającej kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego, które mają umocowanie w art. 169 ust. 1 Konstytucji RP i należą do istoty ustrojowej państwa demokratycznego, jest bardzo poważnym działaniem i powinna stanowić wyjątek oparty o ekstraordynaryjne przesłanki.

Normalizacja istotnych zmian ustrojowych tworzy niebezpieczny precedens na przyszłość.

Standard praworządności w Polsce jest zupełnie inny. Ingerencja w kadencyjność organów pochodzących z wyborów powszechnych, to ingerencja w wyrażoną demokratycznie wolę suwerena. Dlatego Konstytucja RP wyłącznie w jednym przypadku przewiduje możliwość przedłużenia kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego: w sytuacji wprowadzenia w kraju stanów nadzwyczajnych (art. 228 Konstytucji RP). Niniejsze wskazuje na konieczność traktowania zmian długości kadencji organów wyłącznie w sytuacjach nadzwyczajnych, a więc wyjątkowo. Jest to standard, który powinien być dla dobra publicznego utrzymany.

Dodatkowo ustawa nie adresuje problemów technicznych i organizacyjnych z jakimi będą musiały się zmierzyć wspólnoty przy wydłużeniu kadencji. Wydłużenie kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego może wpłynąć dezorganizacyjnie na wynikające z ustaw ustrojowych obowiązki zarządczo-kontrolne (udzielenie absolutorium, przygotowywanie i przyjmowanie raportów o stanie jednostek), za których przygotowywanie i zatwierdzanie odpowiadać będą różne organy (stanowiące i wykonawcze) pochodzące z różnych kadencji.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, iż z przyczyn organizacyjno-technicznych przeprowadzenie w zbliżonym terminie wyborów parlamentarnych i samorządowych jest niemożliwe. Jednocześnie nie podjęto się weryfikacji postawionej tezy, w szczególności nie przedstawiono stanowiska Państwowej Komisji Wyborczej, samorządów czy sądów powszechnych, a więc organów odpowiedzialnych za przeprowadzenie wyborów, które uzasadniałyby możliwość wystąpienia rzeczonych trudności.

Biorąc pod uwagę zbliżający się kalendarz wyborczy, pierwszy możliwy termin wyborów samorządowych przypada na dzień 24 września 2023 r., zaś ostatni możliwy termin wyborów parlamentarnych to 5 listopada 2023 r. Przed rozpoczęciem procedowania przedmiotowej ustawy, zasadnym byłoby zwrócenie się do PKW o wyrażenie stanowiska na temat możliwości organizacyjno-technicznych, co do przeprowadzenia wyborów w odstępie blisko 1,5 miesiąca.

Jednocześnie niezrozumiałym jest, iż projektodawcą ustawy przesuwającej termin wyborów samorządowych jest klub parlamentarny, a nie organ władzy wykonawczej odpowiedzialny za ogłaszanie terminu wyborów samorządowych. Przygotowany bowiem przez rząd projekt z dnia 19 września 2022 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Wyborczy i niektórych innych ustaw, zakłada wprowadzenie Centralnego Rejestru Wyborców, który ma zastąpić lokalne rejestry wyborców prowadzone przez gminy, co ma na celu zmniejszenie obciążeń samorządów związanych z organizacją wyborów. To natomiast wskazuje jednoznacznie, iż istnieją możliwości wprowadzenia innych rozwiązań usprawniających organizację wyborów, które nie wymagają ingerencji w kadencyjność pochodzących z wyborów powszechnych organów.

Konstytucyjna zasada demokratycznego państwa prawa wynikająca z art. 2 Konstytucji RP oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 1998 r., sygn. akt K 17/98, jasno wskazują, iż jakkolwiek ingerencja w kadencyjność organów jednostek samorządu terytorialnego powinna następować w wyjątkowych okolicznościach.

Nie sposób jest przyjąć, iż takie okoliczności w sposób przekonujący przedstawione zostały w uzasadnieniu do projektu ustawy o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego. Problemy organizacyjno-techniczne związane z przeprowadzeniem wyborów samorządowych i parlamentarnych w zbliżonych do siebie terminach, które są możliwe do rozwiązania, nie mogą stanowić okoliczności uzasadniających ingerencję w kadencyjność organów pochodzących z wyborów powszechnych.

Apeluję tym samym do Pana Prezydenta, aby podejmując decyzję o podpisaniu procedowanej ustawy, wziął Pan pod uwagę zagrożenia z niej wynikające oraz to, że stanowi ona prawo szkodliwe dla Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadzając do polskiego porządku prawnego niebezpieczny precedens.

Tego wymaga racja stanu oraz rola Prezydenta, jako obrońcy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Adam Struzik
podpisano kwalifikowanym
podpisem elektronicznym